

*faite par la définition, la cité ne saurait sans péril accepter la folie d'esprits englués dans le passé, au point de refuser la nouvelle citoyenneté. Pour avoir „osé douter des bienfaits de la liberté” ils seraient donc voués à retourner dans leur néant*¹². Doktrynerzy rewolucji niezdolni do krytycznej analizy przyczyn rewolty nie potrafili znaleźć rozwiązania polityczne i wybrali politykę eksterminacji: (J. Quenet, *Le principe de légalité et la répression de la Vendée*). Jeżeli wiele kwestii wymaga jeszcze weryfikacji wolnej od ideologicznej *partie prise*, która ciągle mieszała szyki badaczom (o tym wyraźnie, choć niekiedy dość kontrowersyjnie J.J. Brégeon, autor zresztą znakomitej książki o słynnych masakrach w Nantes organizowanych przez członków Konwentu Carrier), to mechanizmy terroru w Wandei przedstawione przez Alain Gerarda¹³ i historyka prawa karnego J.M. Carbasse'a stanowią w tej kwestii poważny krok naprzód. J.M. Carbasse w referacie pt. *Les responsables de la Terreur en Vendée: les hommes et le système* przypominał, iż to nie pojedynczy „nadgorliwcy” (jak osławiony Carrier skazany w dobie potermidoriańskiej jako typowy kozioł ofiarny, opuszczony przez swych kolegów czy generał Turreau organizator „piekielnych kolumn”, które uczyniły z Wandei spaloną ziemię), lecz system rządzenia, terror jako metoda rządzenia, są odpowiedzialne za tragedię Wandei. Warto zresztą przypomnieć, iż właśnie ów generał Turreau postawiony przed sądem nieco później pod zarzutem zbrodni popełnionych w Wandei został jednomyślnie przez sąd uniewinniony, albowiem zbyt wyraziście ukazywał, iż obok niego winni zasiadać na ławie oskarżonych jego mocodawcy paryscy, których rozkazy wykonywał. W konkluzji J.M. Carbasse, s. 353, napisał: ... *l'on comprend un peu mieux, du même coup, en quoi consiste l'humanisme des Révolutionnaires: l'Homme (avec la majuscule) ne les intéresse qu'in abstracto, comme matière première indifférenciée de la Société idéale à construire. Ce but suprême justifie tous les moyens, y compris l'oppression et les massacres*. Stwierdzenia te natychmiast przywodzą na myśl słynne sformułowania M. Hellera o skutkach, jakie przynosi „*l'utopie au pouvoir*”, słowa poświęcone dziejom reżimu bolszewickiego, a zwłaszcza jego polityce eksterminacji chłopów¹⁴.

Można powiedzieć, iż omawiany tom reprezentatywny dla wielu środowisk historycznych od konserwatystów niedalekich Pierre Chaunu po uczonych uniwersyteckich reprezentujących różne postawy liberalne czy lewicowe (z wyłączeniem jedynie nostalgicznych reprezentantów historiografii jakobińskiej) stanowi dalszy i istotny krok w kierunku przełamania jednostronnego i dogmatycznego obrazu Rewolucji Francuskiej, jaki do niedawna jeszcze panował w historiografii francuskiej (i nie tylko francuskiej), a który na naszych oczach powoli odchodzi w cień.

STANISŁAW SALMONOWICZ (Toruń)

Martin Avenarius, *Savignys Lehre vom intertemporalen Privatrecht*, Göttingen 1993, ss. 102.

Sięgający po monografię poświęconą poglądom F.C. Savigny'ego na temat prawa międzyczasowego może kierować się zainteresowaniem historią prawa, lub chęcią znalezienia argumentów dla rozwiązania występujących we współczesnym prawie problemów co do obowiązywania ustawy w czasie.

M. Avenarius dostrzegł ów szeroki zakres odniesienia podjętej problematyki, o czym możemy wnioskować, z podanych przez niego we wstępie przesłanek podjęcia badań, których owocem jest

¹² W moich *Sylwetkach spod gilotyny...*, s. 120: „...Jakobini, wychowankowie Wieku Świąteł, racjonalści i doktrynerzy, nie pojmowali złożonego charakteru ruchu ludowego, który w ich oczach powstał wyłącznie, by bronić obalonego tronu i ołtarza. Postanowiono więc potraktować wandejczyków jako barbarzyńców, jako specjalnie zacofane plemię godne całkowitego wytepienia i jako przeciwników, z którymi żadne porozumienie nie jest możliwe.”

¹³ A. Gerard ogłosił m.in. książkę pt. *Pourquoi la Vendée*, Paris 1990.

¹⁴ A. Besançon poświęcił swój tekst głównie rozważaniu podobieństw różnic między eksterminacją Wandei a eksterminacją chłopów ukraińskiego.

przedstawiona monografia. Wskazał on na brak opracowania poświęconego tej części dorobku F. Savigny'ego oraz podkreślił, że jest to kompleks problemów o ponadczasowym znaczeniu, co znalazło ostatnio potwierdzenie przy wprowadzaniu prawa prywatnego RFN na terenach byłej NRD. Dwa wyraźnie zarysowane przez M. Avenarius'a cele, a mianowicie przedstawienie myśli Savigny'ego na temat prawa międzyczasowego i ocena jej doniosłości, znalazły wyraz w formalnym układzie przedstawionej pracy, stanowiącej rozprawę doktorską przyjętą w semestrze letnim 1992 r. na Wydziale Prawa Uniwersytetu w Getyndze.

Praca poza wstępem i zakończeniem składa się z czterech rozdziałów. Pierwszy rozdział nosi tytuł: *Fryderyk Karol von Savigny* (ss. 10–15). Przedstawiona w nim została krótko sylwetka wybitnego prawnika niemieckiego z pierwszej połowy XIX w. oraz rozwój jego zainteresowań prawem międzyczasowym. Tytuł drugiego rozdziału brzmi: *Intertemporalne prawo prywatne* (ss. 16–27). W tej części pracy wskazana została istota tego obszaru prawa oraz przedstawiony w zarysie rozwój zasady nieretroaktywności prawa i pojęcia praw nabytych, poczynając od prawa rzymskiego do początku wieku XIX. Trzeci, najobszerniejszy rozdział nosi tytuł: *Teoria Savigny'ego* (ss. 28–74). W rozdziale tym znajdujemy szczegółowe przedstawienie poglądów Savigny'ego na prawo intertemporalne, reakcji na nie w prawniczej literaturze niemieckiej oraz ich wpływu na prawodawstwo Szwajcarii i Argentyny. Tytuł ostatniego, czwartego rozdziału brzmi: *Niemieckie międzyczasowe prawo prywatne* (ss. 75–81). W jego obrębie przedstawione zostały podstawowe zasady przyjęte w ustawie wprowadzającej BGB (EGBGB), odpowiadające im rozwiązania w traktacie zjednoczeniowym, a następnie te rozwiązania są skonfrontowane z poglądami Savigny'ego. Ponadto monografia obejmuje dodatek zawierający fragmenty z wykładu studenta Savigny'ego, Alberta v. Gröninga, w semestrze zimowym 1840/41. Pracę zamykają wykaz literatury i rękopisów.

Przedstawiona praca jest pomocna w znalezieniu odpowiedzi na takie podstawowe pytania jak: w czym tkwi zasadnicze novum nauki Savigny'ego o prawie intertemporalnym, jak kształtowały się poglądy Savigny'ego na tę problematykę, jakie było ich znaczenie dla dalszej nauki prawa i praktyki prawnej, oraz czy poglądy Savigny'ego mogą być i dziś pomocne przy rozwiązywaniu problemów w prawie obowiązującym?

F. Savigny uznał, że recepcja prawa rzymskiego nie objęła zawartych w źródłach rzymskich reguł co do obowiązywania ustawy w czasie. Stąd — jak podkreśla M. Avenarius — stworzony przez F. Savigny'ego system poglądów o prawie kolizyjnym był niezależny od reguły pozytywno-prawnej.

Jako fundament teorii prawa międzyczasowego F. Savigny'ego, wyróżnił M. Avenarius dwa rodzaje reguł prawnych, które powinny być różnie traktowane z punktu dopuszczalności działania prawa wstecz. Jako pierwsze wyróżnił F. Savigny reguły dotyczące nabycia (lub utraty) prawa, wskazując jako na ich przykład przepis określający przesłanki nabycia własności przez zasiedzenie. W odniesieniu do tej grupy reguł uznał F. Savigny za niedopuszczalne obowiązywanie ustawy z mocą wsteczną. Drugą grupę tworzyły reguły odnoszące się do bytu instytucji prawnych. W tym przypadku uznał dopuszczalność retroaktywności prawa, wskazując w uzasadnieniu zmienność poczucia prawa w społeczeństwie.

Odwołując się do tego rozróżnienia M. Avenarius przedstawił zagadnienia szczegółowe: problem praw nabytych, znaczenie zmiany ustawy dla oceny czynności dokonanych pod warunkiem, lub z zastrzeżeniem terminu, czynności prawnych powodujących skutki następujące w różnym czasie, biegu zasiedzenia i przedawnienia oraz relację pomiędzy zmianą ustawy a *ordre public*.

Dla historyka prawa bardzo istotne jest także pytanie o ewolucję poglądów Savigny'ego. Omawiając stan źródeł M. Avenarius wskazał, że po raz pierwszy w semestrze zimowym 1829/30 F. Savigny wprowadził do swojego wykładu fragment poświęcony prawu kolizyjnemu¹. Wykłady z lat kolejnych wskazują na rozwój tych poglądów, które zostały ostatecznie przedstawione w tomie ósmym dzieła *System des heutigen Römischen Rechts* z roku 1849.

¹ Warto wskazać, że w zbiorach Biblioteki Głównej UMK w Toruniu znajduje się rękopis studenta F. Savigny'ego z roku 1829, obejmujący wykład poświęcony instytucjom prawa rzymskiego

Mimo ustalenia takiego stanu źródeł, przedstawienie na ich podstawie ewolucji poglądów Savigny'ego nie jest, moim zdaniem, dostatecznie czytelne. W tekście pracy nie znajdujemy wyraźnego wskazania, kiedy dane zagadnienie prawa intertemporalnego zostało uwzględnione przez Savigny'ego w wykładzie, jak było w poszczególnych latach przedstawione. Znalezione odpowiedzi na te pytania, choć utrudnione, jest jednak możliwe dopiero poprzez wychwycenie powoływanych w przypisach rękopisów studenta Savigny'ego, a następnie określenie ich daty w oparciu o zamieszczony na końcu pracy wykaz rękopisów. Oceniając wykorzystanie źródeł, podkreślić należy jako istotny walor pracy obok wskazanego już uwzględnienia rękopisów studentów Savigny'ego, konfrontowanie rękopisu i tekstu opublikowanego pracy *System des heutigen Römischen Rechts* oraz wykorzystanie uwag czynionych przez Savigny'ego na marginesach czytanych książek (s. 34–35). Takie podejście do źródeł służy rzetelnemu zrekonstruowaniu myśli Savigny'ego.

Interesujące jest także ukazanie wpływu poglądów F. Savigny'ego na przepisy wprowadzające szwajcarskie prawo zobowiązań (aOR) i argentyński kodeks cywilny z roku 1871. Co do prawa niemieckiego M. Avenarius stwierdza, że choć nie było zamiarem ustawodawcy oparcie się na poglądach Savigny'ego, to uderzająca jest zgodność z nimi podstawowych zasad prawa międzynarodowego. Szkoda, że M. Avenarius nie podał, czy w świetle jego badań tylko ustawodawca szwajcarski i argentyński oparli się na teorii prawa intertemporalnego F. Savigny'ego. Szkoda także, że nie podjął problemu wpływu myśli Savigny'ego na interpretację prawa. Przykładowo, wskazać można, że w orzecznictwie polskim do lat 60. naszego stulecia akceptowany był wywodzący się od Savigny'ego pogląd co do rozumienia mocy wstecznej ustawy, gdy do stosunku prawnego powstałego przed dniem wejścia w życie nowej ustawy ma być ona stosowana na przyszłość².

Przedstawiona praca zasługuje także na zainteresowanie ze strony cywilistów. Zaprezentowane przez M. Avenariusia poglądy F. Savigny'ego mogą być, moim zdaniem, użyteczne w rozwiązywaniu występujących w praktyce prawnej problemów. Przykładowo, z dniem 1. października 1990 r. został zmieniony art. 695 kc³ regulujący dopuszczalny okres trwania umowy dzierżawy. W poprzednim stanie prawnym umowa dzierżawy zawarta na okres powyżej lat 10 mogła być po upływie 10 lat przedłużona maksymalnie na 6 lat. W nowym brzmieniu art. 695 kc stanowi, że dzierżawę zawartą na czas dłuższy jak lat 30 po upływie tego terminu poczytuje się za zawartą na czas nie oznaczony. W praktyce powstały wątpliwości w odniesieniu do sytuacji, gdy strony w dawnym stanie prawnym zawarły umowę dzierżawy na okres dłuższy jak lat 16 i w czasie trwania umowy został zmieniony art. 695 kc. Zgodnie ze wskazanym przepisem, zmiana lub rozwiązanie umowy może nastąpić po upływie wskazanego w ustawie terminu. Powstaje pytanie czy termin trwania umowy oceniać należy według ustawy obowiązującej w dacie jej zawarcia, czy też poczynając od dnia 1.10.1990 r. według art. 695 kc w obecnym brzmieniu. Wątpliwość wynika z faktu, że ustawa o zmianie ustawy, kodeks cywilny z 28.07.1990 r., nie zawiera przepisu przejściowego dotyczącego przedstawionego przypadku, a w prawie polskim nie ma ogólnie obowiązującej kodyfikacji przepisów międzynarodowego prawa prywatnego. Nie znajdując jednoznacznego rozwiązania tego przypadku w obowiązującym prawie można odwołać się do poglądów F. Savigny'ego. W wykładzie prawa międzynarodowego rozważał on łącznie wpływ zmiany ustawy na czynności prawne, których skutki są rozłożone w czasie oraz na bieg zasiedzenia i przedawnienia wskazując na podobieństwo tych stanów faktycznych. Opierając się na tym spostrzeżeniu F. Savigny'ego można dopuścić wnioskowanie przez analogię z zawartego we wskazanej ustawie z 28.07.1990 r. przepisu przejściowego dotyczącego zasiedzenia (art. 9) i w szczególności na tej podstawie uzasadnić pogląd, że poczynając od dnia 1.10.1990 r. okres trwania wszelkich umów dzierżawy ocenić należy według nowej ustawy.

Lektura prezentowanej monografii M. Avenariusia daje podstawę do uznania jej za opracowanie interesujące, a przy tym uzasadniające postulat dalszych badań historyków prawa nad zagadnieniami prawa intertemporalnego i świadczące o przydatności takich studiów dla cywilistyki.

² Zob. A. Wolter, *Prawo cywilne. Zarys części ogólnej*, Warszawa 1982, s. 88 przyp. 18.

³ Art. 1 pkt. 95 ustawy z dnia 28. lipca 1990 r. o zmianie ustawy — kodeks cywilny